

Wyrok z dnia 15 czerwca 2005 r.

II PK 276/04

Umowa o pracę zawarta z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez zgromadzenie wspólników, a nie przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników, jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 210 k.s.h.).

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Maria Tyszel, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2005 r. sprawy z powództwa Pawła M. przeciwko H.P. Spółce z o.o. w J. o przywrócenie do pracy i zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 maja 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 28 maja 2004 r. [...] oddalił apelację powoda - Pawła M. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 23 marca 2004 r. [...] oddalającego jego powództwo przeciwko H.P. Spółce z o.o. w J. (zwanej nadal pozwaną spółką) o przywrócenie do pracy i zapłatę oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził w szczególności, że Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Grodzisku Wielkopolskim przeprowadził przewód sądowy w sposób prawidłowy, a zebrane dowody poddał wnikliwej i obiektywnej ocenie, stąd też ustalenia faktyczne i wywody prawne przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy przyjął za własne. W szczególności, Sąd Okręgowy uznał, iż - w związku z żądaniem powoda, który w uzasadnieniu powództwa podał, iż na mocy ustnej umowy o pracę zawartej pomiędzy pozwaną

spółką a powodem-członkiem zarządu tej spółki, pozwana spółka była zobowiązana do wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenia i nie wywiązała się z tego we wskazanym w pozwie okresie, natomiast rozwiązała z powodem umowę o pracę w ostatnim dniu urlopu wypoczynkowego, wskazując iż powód porzucił pracę - Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej interpretacji art. 210 k.s.h., a także „właściwie nakreślił rolę norm zawartych w art. 163 k.s.h. oraz art. 210 k.s.h. Pierwszy z nich jako element niezbędny do powstania spółki, a więc i zaciągania przez nią zobowiązań wskazuje m.in. moment wpisu do KRS, drugi zaś spełnia szczególnie istotną rolę zarówno z punktu widzenia potrzeby ochrony interesów spółki, zagrożonych ze strony działań podejmowanych przez członków jej zarządu, jak i z uwagi na konieczność ochrony interesów osób trzecich. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (...) zawarciu umowy o pracę przez spółkę z naruszeniem art. 203 Kodeksu handlowego (art. 210 k.s.h.) powoduje jej nieważność (art. 58 § 1 k.c.). Art. 210 k.s.h. musi być traktowany jako *lex specialis* dla art. 3¹ § 1 k.p. oraz art. 29 § 1 k.p. Skoro zatem w pozwanej spółce nie było organu w postaci rady nadzorczej, to dla ważności umów z poszczególnymi członkami zarządu winna ona była ustanowić mocą uchwały zgromadzenia pełnomocnika dla tej czynności prawnej. Wobec powyższego, wywód powoda, że „jeżeli zgromadzenie wspólników, jako najwyższa władza Spółki, ma prawo powołać pełnomocnika do zawarcia umowy o pracę z członkiem zarządu, to tym bardziej może tą umowę zawrzeć samodzielnie” jest w ocenie Sądu odwoławczego całkowicie pozbawiony podstaw. Skoro bowiem pozwana spółka nie była należycie reprezentowana, to nie mogła w świetle art. 210 k.s.h. zawierać jakiegokolwiek umowy z osobą, która pełniła funkcje członka zarządu. Wobec powyższego nie mogą tu mieć żadnego znaczenia ustne obietnice z założycielami pozwanej Spółki w przedmiocie zatrudnienia powoda, bądź też wypłacenia mu określonego wynagrodzenia, skoro osoby te nie mogły zawierać z powodem - jako członkiem zarządu jakichkolwiek umów. Fakt opłacania składek ZUS od wynagrodzenia za pracę otrzymywanego przez powoda, wykorzystane prawo do urlopu, podjęcie przez pozwanego decyzji o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia w dniu 16.IX.2003 r. ani nawet wydanie świadectwa pracy nie mogą świadczyć o skutecznie zawartym pomiędzy stronami stosunku pracy, skoro czynność prawna, w wyniku której ów stosunek miał być zawarty była bezwzględnie nieważna. Sąd Rejonowy w sposób nie budzący wątpliwości Sądu II instancji wykazał, iż powód nie był nikomu podległy w Polsce, sam decydował o kluczowych dla siebie kwestiach i nie miał

zwierzchnika w swoim miejscu pracy. W ocenie Sądu Okręgowego nawet gdyby nie był on członkiem zarządu, a umów pomiędzy nim a spółką nie obowiązywał szczególny reżim kontraktowania z art. 210 k.s.h., to trudno z istnienia powyższych faktów wywodzić wnioski o istnieniu stosunku pracy, skoro zależały one wyłącznie od woli powoda.”

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Okręgowego pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie: po pierwsze - art. 210 k.s.h. i art. 58 § 1 k.c. oraz niezastosowanie art. 60 k.c. w związku z art. 29 § 3 k.p., ponieważ w opinii powoda „Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki uchwałą z dnia 8 sierpnia 2002 r. zawarło z powodem umowę o pracę, ze skutkiem od dnia 1 lipca 2002 r., na czas nieokreślony”; po drugie - popełnienie przez Sąd drugiej instancji istotnych błędów „w ustaleniach faktycznych oraz w prawidłowej ocenie roszczeń powoda, czemu dał wyraz na str. 13-14 uzasadnienia wyroku. Zarówno w pozwie, jak i w apelacji powód swoje roszczenia opiera na dwóch podstawach faktycznych - pierwszy okres od dnia 15 marca 2002 r., tj. od dnia zawarcia aktu notarialnego, którym Spółka została założona do 30 czerwca 2002 r. - drugi okres od 1 lipca 2002 r., tj. od kiedy na mocy Zgromadzenia Wspólników z dnia 8 sierpnia 2002 r. obowiązywała strony umowa o pracę”. Równocześnie, jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie kasacji do rozpoznania pełnomocnik powoda wskazał „istotny problem prawny na gruncie art. 210 k.s.h. (...) zdaniem powoda jeżeli Zgromadzenie Wspólników ma prawo powołać pełnomocnika do zawarcia umowy z członkiem Zarządu Spółki, to tym bardziej ma prawo zawrzeć umowę o pracę z tym członkiem zarządu. Inna interpretacja tego przepisu jest nielogiczna. Należy podkreślić, że intencją ustawodawcy było uniemożliwienie zawierania umów o pracę między członkami zarządu i przekazanie uprawnień do ich zawierania radzie nadzorczej i Zgromadzeniu Wspólników poprzez ustanowienie pełnomocnika.” W konsekwencji, w kasacji sformułowany został wniosek o „1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa powoda w całości, 2. Zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancje oraz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne”, względnie o „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do dyspozycji art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie z dniem 6 lutego 2005 r. (art. 6 tej ustawy), do złożenia i rozpoznania kasacji od orzeczenia wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a także do odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw (art. 393¹¹ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Oznacza to, że w sytuacji, gdy w kasacji podniesione zostały wyłącznie zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Najwyższy rozpoznając kasację związany jest ustaleniami faktycznymi oraz oceną zebranego materiału dowodowego dokonaną w tej sprawie przez sąd drugiej instancji.

W rozpoznawanej sprawie w kasacji nie zostały powołane podstawy kasacji mające wskazywać na naruszenie przepisów postępowania (art. 393³ § 1 pkt 2 w związku z art. 393¹ pkt 2 k.p.c.), podniesiony został wyłącznie zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a w szczególności zarzut naruszenia art. 210 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 k.c., a w konsekwencji także zarzut niezastosowania w sprawie art. 60 k.c. w związku z art. 29 § 3 k.p., bowiem w opinii powoda: „jeżeli Zgromadzenie Wspólników ma prawo powołać pełnomocnika do zawarcia umowy z członkiem Zarządu Spółki, to tym bardziej ma prawo zawrzeć umowę o pracę z tym członkiem zarządu. Inna interpretacja tego przepisu jest nielogiczna.”

Przepis art. 210 k.s.h. stanowi, że „w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.” Przepis ten - podobnie, jak poprzedzający go art. 209 k.s.h. oraz następujący po nim art. 211 k.s.h. - odnosi się do sytuacji, w której możliwa jest kolizja interesów pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i członkiem jej zarządu; z tej właśnie przyczyny, ustawodawca *expressis verbis* przesądził o tym, że jeżeli w spółce tej nie została ustanowiona rada nadzorcza (co jest możliwe w świetle dyspozycji art. 213 § 1 k.s.h.), to wówczas umowę pomiędzy członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a tą spółką może zawrzeć wyłącznie reprezentujący tę spółkę „pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.” Trafnie wywodzi Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że art. 210 k.s.h. (podobnie, jak uprzednio art. 203 k.h.) ma w tym zakresie znamiona *lex specialis* względem ogólnie obowiązującej regulacji prawnej wy-

nikającej z art. 3¹ § 1 oraz art. 29 § 1 k.p. Tym samym, niedopuszczalne i sprzeczne z dyspozycją art. 210 k.s.h. jest - przedstawione w uzasadnieniu rozpoznawanej kasacji - wnioskowanie *a fortiori* (*argumentum a minori ad maius*), wedle którego, skoro umowę z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może zawrzeć pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, to tym bardziej może to uczynić samo zgromadzenie wspólników. Przeciwnie, umowa o pracę zawarta przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z członkiem zarządu tej spółki z naruszeniem wymagania formalnego, o którym mowa w art. 210 k.s.h., jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że: (a) powód był członkiem zarządu pozwanej spółki w organizacji począwszy od dnia 15 marca 2002 r. i brał czynny udział w pracach zmierzających do jej rejestracji, co nastąpiło w dniu 6 maja 2002 r.; w tej też dacie pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powstała (art. 163 k.s.h.), a jednym z dwóch członków zarządu pozwanej spółki został powód (por. wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego); (b) z kolei, w dniu 8 sierpnia 2002 r. zgromadzenie wspólników - udziałowców pozwanej spółki podjęło uchwałę, mocą której między innymi: ba - ustaliło zakres zadań dwóch członków zarządu tej spółki, w tym zakres zadań powoda; bb - ustaliło wysokość wynagrodzenia oraz minimalnych tantiem rocznych dla powoda jako członka zarządu spółki, począwszy od dnia 1 lipca 2002 r.; bc - zdecydowało o zatrudnieniu przez spółkę jej dwóch udziałowców i równocześnie wskazało osobę, która została upoważniona do podpisania wszelkich umów, ale wyłącznie z dwoma imiennie wskazanymi w protokole udziałowcami pozwanej spółki („Protokół ze zgromadzenia udziałowców HKL Polska w J. w dniu 08-08-02”). Natomiast, zgromadzenie wspólników - udziałowców pozwanej spółki nie podjęło uchwały w sprawie powołania pełnomocnika w celu zawarcia z powodem (jako członkiem zarządu spółki) umowy o pracę, a tym samym - w świetle obowiązujących wymagań formalnych określonych w art. 210 k.s.h. - nie mogło dojść i nie doszło do zawarcia umowy o pracę pomiędzy powodem (jako członkiem zarządu pozwanej spółki) a pozwana spółką, co też trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Oznacza to, że przyznane powodowi (jako członkowi zarządu pozwanej spółki) począwszy od dnia 1 lipca 2002 r. wynagrodzenie oraz tantiemy roczne w żadnym razie nie mogły być traktowane jako składniki należnego powodowi wynagrodzenia w ramach „umowy o pracę”, lecz stanowiły one wyłącznie należne mu wynagrodzenie z tytułu jego działalności oraz czynności podejmowanych

na rzecz pozwanej spółki w ramach sprawowanej przezeń funkcji członka zarządu tej spółki. Trafności powyższej oceny prawnej nie podważają również takie okoliczności faktyczne sprawy, jak: (a) fakt opłacania składek ZUS od wynagrodzenia otrzymywanego przez powoda od pozwanej spółki; (b) wykorzystane przez powoda prawo do urlopu; (c) podjęcie przez pozwaną spółkę decyzji w sprawie rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia; (d) wydanie powodowi przez pozwaną spółkę świadectwa pracy. Bowiem uchybienie wymaganiu formalnemu określone w art. 210 k.s.h. w żadnym razie nie może być konwalidowane poprzez jakiegokolwiek inne czynności dorozumiane. Bez znaczenia jest w konsekwencji także i to, czy powód (będąc członkiem zarządu pozwanej spółki) miał czy też nie miał zwierzchnika w swoim miejscu pracy, bowiem - na co trafnie zwrócono uwagę w piśmiennictwie prawniczym - status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w danym wypadku: funkcję członka zarządu pozwanej spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy, jednakże zawsze pod warunkiem, że w konkretnym wypadku spełnione zostały prawem określone wymagania formalne (por. Z. Hajn: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000 nr 12, poz. 177). I tak, w rozpoznawanej sprawie rozstrzygające znaczenie ma to, że zgromadzenie wspólników (udziałowców pozwanej spółki) nigdy nie podjęło uchwały o powołaniu pełnomocnika w celu zawarcia umowy z powodem jako członkiem zarządu pozwanej spółki, a tym samym nie został spełniony wynikający z art. 210 k.s.h. bezwzględny wymóg prawny umożliwiający zawarcie umowy o pracę pomiędzy spółką a członkiem zarządu tej spółki.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====